

1. ADORACJA:

A. nie spiesząc się wycisz myśli i emocje. Uświadom sobie, że jesteś zanurzony w tajemnicy Świętej Obecności PANA - JEZUSA CHRYSYTA - obecnego w NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENCIE. Proś DUCHA ŚWIĘTEGO, aby modlił się w Tobie.

B. Z wiarą, z pragnieniem nawiązania głębokiej, osobistej relacji z PANEM trwaj przed NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENTEM.

W ciszy serca wypowiadaj i powtarzaj SŁOWO, powtarzaj PYTANIE jakie zadaje Ci dzisiaj PAN:

„Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Każdy, kto wierzy we Mnie, to choćby umarł, żyć będzie. Każdy kto żyje i wierzy we Mnie nie umrze na wieki. Wierzysz w to?” (J11,25 -26)

Powtarzaj SŁOWO, przeżywaj, karm się NIM, - tak, aby dotykało głębi Twojego serca, aby je przenikało, wypełniało i nasycalo; aby zakorzeniło się w Twoim sercu i umyśle.

C. Ilekroć w czasie modlitwy uświadomisz sobie coś innego – jakieś myśli, rozproszenia – spokojnie wróć przez powtarzanie SŁOWA, albo Jego fragmentu do trwania w BOŻEJ OBECNOŚCI.

Tak trwaj w OBECNOŚCI PAŃSKIEJ przez cały czas przeznaczony na modlitwę; słuchaj tego co mówi do Ciebie DUCH ŚWIĘTY, pozwól mu działać w Tobie tak, jak ON sam tego chce.

Ojcze nasz...

2. Myśli pomocne w medytacji:

Pytanie skierowane niegdyś do Marty siostry Łazarza, JEZUS dzisiaj kieruje do mnie i do Ciebie: *Czy wierzysz, że JA jestem Zmartwychwstaniem i Życiem?*

Z odpowiedzią wiary na to pytanie wiąże się wielka obietnica – obietnica życia wiecznego - życia wiecznego, które rozpoczyna się już dzisiaj poprzez poznanie BOGA w TRÓJCY JEDYNEGO i wchodzenie w komunie z NIM : *„A to jest życie wieczne: aby znali Ciebie, jedyne prawdziwego Boga, oraz Tego, którego posłałeś, Jezusa Chrystusa”(J 17,3).*

JA jestem Zmartwychwstaniem i Życiem? Wierzysz w to?

Trwaj przed PANEM - nie odpowiadaj na to pytanie natychmiast. Zbyt często mamy gotowe odpowiedzi na pytania o naszą wiarę. Natychmiast chcemy odpowiedzieć „tak”.

Pozwól, aby to pytanie weszło w głębinę Twojego jestestwa, dotknęło tajemnicy Twojego serca. Proś DUCHA ŚWIĘTEGO aby to ON prowadził Cię poprzez to spotkanie z PANEM.

To prawda, JEZUS pragnie naszego „tak” w odpowiedzi na postawione pytanie. Ale nie chce powierzchownej, odruchowej odpowiedzi.

JA jestem Zmartwychwstaniem i Życiem? Wierzysz w to?

Marta, wprowadzie natychmiast odpowiedziała twierdząco na pytanie JEZUSA: „*Tak Panie! Ja mocno wierzę, że Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat*” (J 11,27), ale jej wiara w moc JEZUSA była ograniczona.

„*Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł*” (J11,21) – Marta, wierzy, że JEZUS mógł uzdrowić Łazarza – zapewne widziała wiele uzdrowień i słyszała o nich.

Jednak Marta, mimo deklaracji „*Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga*”(J 11,22), nie wierzy, że JEZUS ma moc wskrzesić Łazarza. Na słowa JEZUSA, aby odsunięto kamień od grobu Łazarza protestuje mówiąc: „*Panie już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni grobie*” (J 11,39b).

Według wiary Marty teraz, gdy Łazarz już cuchnie, Jezus nic nie może uczynić. Wiara każdego z nas, podobnie jak wiara Marty, jest ograniczona naszymi schematami myślowymi, przyzwyczajeniami, zwyczajami itp.

Pomimo deklaracji, że JEZUS jest naszym jedynym PANEM – z trudem poddajemy JEGO panowaniu całe nasze życie.

Często nieświadomie ograniczamy panowanie i działanie JEZUSA jedynie do tych dziedzin swojego życia i swojego serca, które uważamy za godne JEGO OBECNOŚCI.

Nie potrafimy przyznawać się do swego niedowiarstwa i zapraszać PANA, aby JEGO moc nas z tego uzdrawiała.

A przecież JEZUS jest naszym Zmartwychwstaniem i pragnie przekazać nam swoje Zmartwychwstałe Życie. Kiedy pijemy z tego Źródła, zaczynamy istnieć w taki sposób, w jaki w jaki istnieć będziemy przez wieczność, w komunii miłości z BOGIEM i braćmi.

Trwaj przed PANEM, zaproś DUCHA ŚWIĘTEGO w głębinę swojego serca, w głębinę Twojej wiary i Twojego niedowiarstwa; proś o umocnienie wiary, nadziei i miłości zaszczerpionych w Tobie przez chrzest święty. Proś o uzdrowienie z niedowiarstwa i tego wszystkiego, co nie pochodzi w Tobie od BOGA w TRÓJCY JEDYNEGO.

Maryjo, nasza Matko i Królowo, która potrafiłaś w swoim ubóstwie, z ogromną czułością przemienić stajnię dla zwierząt w dom dla JEZUSA, módl się za nami, aby nasze

kamienne i ubogie, serca przemieniały się w dom dla JEZUSA; aby były prawdziwie domem PANA, aby prawdziwie JEMU wierzyły i JEMU ufały.